

16 października 2022 r.

Koleżanki i Koledzy!

Mundurowi!

Walka o przywrócenie emerytur trwa. Jej areną są dziś głównie sale sądowe. Ostatnio spotkałem się z Wami w Mińsku Mazowieckim i Jeleniej Górze. Na obydwu spotkaniach kwestie prawne dominowały. Wiele osób jest zaniepokojonych drastycznym rozdźwiękiem między orzeczeniami poszczególnych sądów. Liczyliśmy, że ukształtuje się korzystna dla środowiska mundurowych linia orzecznicza. Niestety wyroki zapadają "od Sasa do Lasa". Oczywiście, póki co, więcej jest tych pozytywnych, ale niektóre rozstrzygnięcia nie mieszczą się w żadnej logice, wręcz przerażają głupotą i arogancją.

Są też takie, które prowadzą do tragedii. Jeden z naszych kolegów wygrał w pierwszej instancji. Oczywiście ZER się odwołał. W apelacji sąd niestety nie stanął po stronie ofiary ustawy represyjnej. Negatywny wyrok Sądu Apelacyjnego spadł na naszego kolegę jak piorun z nieba. W dzień po rozprawie trafił do szpitala z rozległym zawałem i zmarł.

Jest to 63. bezpośrednia i udokumentowana ofiara zbrodni parlamentarnej. Cześć Jego pamięci!

Na obydwu spotkaniach, zarówno w Mińsku Mazowieckim, jak i w Jeleniej Górze, proszono mnie, żebym przekazał Zdzisławowi Czarneckiemu ogromne podziękowania za udzieloną pomoc i wsparcie prawne jakie mundurowi otrzymali i otrzymują od FSSM.

Przyłączam się do tych podziękowań, kierując je do pionu prawnego Federacji, w szczególności do Wiesława Baraniewicza, Ireny Klucińskiej i Sławomira Cybulskiego. Wasza ciężka praca jest doceniana.

Na tym kończę swój comiesięczny meldunek, życzę Wam zdrowia, wytrwałości i wiary w zwycięstwo.

Zawsze Wam oddany,

Andrzej Rozenek